

Raport z Papui Zachodniej 2022 – 3

26 stycznia 2023

Przegląd wiadomości dotyczący wydarzeń w Papui Zachodniej z drugiej połowy 2022 roku. Linki do materiałów źródłowych będą podane w części 5.

ABRAHAM MATE ZMARŁ W WIĘZIENIU

Abraham Mate, jeden z młodych Papuasów oskarżonych o udział w ataku na indonezyjski posterunek wojskowy w Kisor (regencja Maybrat/prowincja Papua Zachodnia), w nocy 2 listopada 2022 roku zmarł w więzieniu Sorong. Po południu tego samego dnia Abraham wydawał się zdrowy. Około godziny 22:00 mężczyzna nagle poczuł się źle i upadł na podłogę. Mimo natychmiastowego przewiezienia do szpitala próby uratowania jego życia nie powiodły się.

Przed Sądem Rejonowym w Sorong toczyło się postępowanie sądowe przeciwko Abrahamowi Mate i Abrahamowi Fatemte. Według oskarżenia, Mate wraz z Fatemte, Melkiasem Ky, Lukaszem Ky i nijakim „Sorong 6” mieli być zaangażowani w udział w zamachu na posterunek wojskowy w Kisor z 2 września 2021 roku. Mężczyźni zostali powiązani z ówczesnymi wydarzeniami dlatego, że byli znanymi działaczami sympatyzującymi z Komitetem Narodowym Papui Zachodniej (KNPB). Stało się tak pomimo tego, że Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) oficjalnie ogłosiła, że była odpowiedzialna za ten atak.

PAPUASI WOBEC INDONEZYJSKIEJ POLITYKI DOB I PEMEKARAN: KRYTYKA DALSZEGO PODZIAŁU PAPUI ZACHODNIEJ NA MNIEJSZE JEDNOSTKI ADMINISTRACYJNE

[W pierwszej połowie 2022 roku](#) obszernie informowaliśmy o masowym odrzuceniu przez społeczeństwo papuaskie polityki „dziel i rządź” indonezyjskiego rządu, który po wdrożeniu

nowej wersji Specjalnej Autonomii dąży do tworzenia tzw. Nowych Regionów Autonomicznych (DOB). Pod tą nazwą kryje się stary program (Pemekaran) podziału istniejących jednostek administracyjnych w Nowej Gwinei na mniejsze. Jak wykazaliśmy w opublikowanym artykule „Pemekaran i Dob – Powraca Indonezyjska Strategia Dzielenia Papuasów” w najnowszej historii obecności indonezyjskiej w Papui pojawia się on zawsze, gdy indonezyjskie władze wydają się przerażone konsolidacją i cywilnym oporem społeczeństwa papuaskiego wobec porządków indonezyjskich lub przemocy strukturalnej w regionie.

Veronika Koman, Indonezyjska prawniczka i działaczka na rzecz praw człowieka, podkreśla niezwykle destruktywną rolę polityki Pemekaran prowadzącą w efekcie do depopulacji rdzennych Papuasów. O ile działania militarne są bardzo wulgarną i wyraźnie widoczną formą prowadzenia polityki ludobójczej, to polityka zalewania Papui transmigrantami oraz polityka Pemekaran jest narzędziem nie mniej skutecznym. Okupacja tradycyjnych terenów przez żołnierzy, ale też urzędników, handlowców i rolników, reprezentujących ludność allotochtoniczną prowadzi powoli acz systematycznie do sytuacji takich jaką obserwujemy w Australii, gdzie Aborygeni stanowią 3,3% całej populacji, oraz w Nowej Zelandii, gdzie rdzenni mieszkańcy, Maorysi stanowią 16% społeczeństwa.

Aby podnieść świadomość społeczeństwa papuaskiego i indonezyjskiego Veronika Koman zorganizowała seminarium internetowe dedykowane temu celowi. Zostało ono zrealizowane 22 marca 2022 roku. W dyskusji udział (oprócz Koman) wzięła Zachodnia Papuaska Rode Wanimbo, reprezentantka społeczności Maorysów – Tere Harrison (aktywistka i twórczyni filmów), oraz potomkini australijskiego ludu Gunditjmara – Lidia Thorpe (Senatorka ze Stanu Victoria w Australii).

Dowództwo Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) wielokrotnie ostrzegało władze centralne z Dżakarty, że kontynuacja wdrażania polityki Tworzenia Nowych Regionów

Autonomicznych (Daerah Otonomi Baru -DOB), przyniesie w konsekwencji akcje odwetowe w stosunku do indonezyjskich transmigrantów na całym terytorium Papui Zachodniej. „My całkowicie stanowczo ostrzegaliśmy Prezydenta Zjednoczonej Republiki Indonezji, Joko Widodo, jego Gabinet oraz członków Rady Przedstawicieli Ludu Republiki Indonezji (DPR RI), aby natychmiast uchylono ustawę o Tworzeniu Nowych Okręgów Autonomicznych (Undang-Undang Daerah Otonomi Baru- UUDOB). Ostrzegaliśmy, że w wypadku zignorowania tej prośby będziemy zabijać transmigrantów na całym terytorium Papui Zachodniej” – mówi Sambom.

Rzecznik TPN-PB OPM wyjaśnia, że polityka DOB nie stanowi aspiracji ludu Papui Zachodniej, a jest jedynie elementem scenariusza Dżakarty: „W reakcji na złą wolę i złe intencje kryjące się za tymi planami podejmiemy stosowne akcje – ostrzegł. Zgodnie z wolą dowódców Kwatery Głównej TPN-PB OPM (Menajemen Markas Pusat KOMNAS TPN-PB OPM) po raz kolejny ostrzegamy indonezyjskich transmigrantów, aby nie pojawiali się w Papui Zachodniej, a ci którzy już tu są niech niezwłocznie opuszczą ziemię naszych przodków”. „Podczas trwającej już 60 lat okupacji naszych ziem, my jako rdzenni mieszkańcy okazaliśmy wiele serca przybyszom z Archipelagu Malajskiego, ale teraz oto przelała się czara goryczy i odczuwamy wielki gniew, ponieważ Dżakarta nie honoruje naszej woli i naszych aspiracji. Z tego też względu jeszcze raz wzywamy, abyście opuścili nasze ziemię, ponieważ będziemy realizowali nasze akcje zbrojne i nie możemy wam zagwarantować bezpieczeństwa”. „Zintegrowane Formacje indonezyjskiego wojska i policji (TNI/POLRI) cały czas zapewniają, że kontrolują sytuację i gwarantują bezpieczeństwo, zapewniają byście się nie bali, ale jest to kłamstwo, ponieważ TPN-PB działa w całej Papui Zachodniej” – zwracał się do transmigrantów Sebby Sambom.

**DOROCZNA SESJA PARLAMENTU NARODOWEGO PAPUI ZACHODNIEJ
(PNWP/WPNP)**

Parlament Narodowy Papui Zachodniej (WPNP/PNWP) stanowi jedno z trzech głównych skrzydeł współtworzących Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP). Według Buchtara Tabuniego, który udzielił wywiadu gazecie JUBI News, doroczna sesja WPNP/PNWP odbyła się między 14 a 17 października 2022 roku w mieście Jayapura.

Główne stwierdzenia i punkty programu WPNP podniesione w trakcie sesji:

1. Przywództwo Benny Wendy i Edisona Waromiego jako odpowiednio prezydenta i premiera Tymczasowego Papui Zachodniej.
2. Rząd Tymczasowy wzywa Indonezję do otwarcia dostępu do Papui Zachodniej dla zagranicznych dziennikarzy.
3. Oświadczenie Szefa ds. polityki zagranicznej Unii Europejskiej Josepa Borella z 22 lutego 2022 roku, w którym wezwano rząd Indonezji, aby otworzył dostęp do Papui Zachodniej dla Wysokiego Komisarza Praw Człowieka ONZ.
4. Wyniki szczytu Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku (AKP) w Nairobi w Kenii w 2019 roku, na którym wezwano Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka aby ten odwiedził Papuę Zachodnią.
5. WPNP poprosiła prezydenta Tymczasowego Rządu Papui Zachodniej, Benny Wendę o prowadzenie kampanii dyplomatycznej w krajach członkowskich ONZ w celu uzyskania prawnego uznania dla istnienia Papui Zachodniej jako niezależnego państwa.
6. Odrzucenie planu dialogu z rządem indonezyjskim za pośrednictwem indonezyjskiej komisji praw człowieka.
7. WPNP wezwał rząd Indonezji do otwarcia drzwi dla Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, tak by ten mógł dotrzeć do uchodźców w różnych obszarach konfliktu zbrojnego.
8. WPNP potępił zamordowanie i okaleczenie czterech

mieszkańców z regionu Nduga do jakiego doszło w regencji Mimika 22 sierpnia 2022 roku

RZĄD INDONEZJI ZAKAZAŁ YULVINOWI MOTE PRACY NA POKŁADACH SAMOLOTU

Wiele wskazuje na to, że indonezyjski rząd za pośrednictwem Ministerstwa Transportu zabronił Yulvinowi Mote, papuaskiemu pilotowi z Epic Flight Academy (EFA) z Florydy (USA), latania samolotem w przestrzeni powietrznej Indonezji z powodu noszenia przez niego bransoletki zawierającej motywy niepodległościowej Gwiazdy Zarannej.

Własne rozczarowanie tą decyzją Yulvin Mote wyraził 14 września 2022 roku podczas wywiadu udzielonego dla „Suara Papua” w regencji Dogiyai w regionie Paniai. „Kiedy wróciłem do Indonezji ze Stanów Zjednoczonych w 2018 roku, udałem się do biura Ministerstwa Transportu w Dżakarcie, aby uzyskać licencję lotniczą” – wspomina. Jego wniosek został odrzucony, jak sądzi wyłącznie z powodu noszonej przez niego bransoletki z wizerunkiem flagi Papui Zachodniej. Zważywszy na to, że nie otrzymał żadnych informacji o przyczynach negatywnego rozpatrzenia wniosku jest przekonany, że padł ofiarą dyskryminacji.

Yulvin Mote opisał pośpiech w jakim opuścił Stany Zjednoczone by złożyć list. Rozczarowany spędził kolejne cztery lata w domu bez pracy. Wspomina, że istnieje grupa absolwentów EFA, a wśród nich Sarah Agapa, którzy nie natrafili na przeszkody i mimo papuaskiego pochodzenia pracują w swoim zawodzie. On sam został wyrzucony za nawias chociaż „Ministerstwo Transportu zapowiedziało, że spotka się z nim na początku 2023 roku”.

Andreas Harsono, przedstawiciel Human Rights Watch w Indonezji podkreśla, że zgodnie z indonezyjskim prawem „zakaz używania Gwiazdy Zarannej jako atrybutu dotyczy tylko urzędników państwowych”, jeśli więc rzeczywistym powodem nie wydania zgody dla Yulvina Mote jest wspomniana bransoletka, to „jest

to nieporozumienie” związane z dyskryminacją z powodu noszenia „własnych atrybutów kulturowych”.

PAPUASKIE REAKCJE NA ZORGANIZOWANIE SZCZYTU G20 NA INDONEZYJSKIEJ WYSPIE BALI

Indonezyjskie władze centralne w Dżakarcie wyczuły, że rok 2022 stał się dogodnym momentem dla wzmocnienia wizerunku Indonezji na scenie międzynarodowej. Zauważając wygodną rolę mediatora w jaką w przypadku wojny rosyjsko-ukraińskiej wcieliła się Turcja, obóz polityczny Garudy próbował włożyć na przestrzeni mijającego roku te same buty. Dogodną okazją ku temu stała się organizacja Szczytu G20 na indonezyjskiej wyspie Bali, zaplanowanego na 15-16 listopada.

Papuaski student Timoteus Marten zauważył, że odgrywanie przez stronę indonezyjską roli rozjemcy może narazić ją na zarzuty o hipokryzję „Indonezja powinna spojrzeć na własne gospodarstwo domowe, zanim zacznie mówić zbyt dużo o konflikcie rosyjsko-ukraińskim. Udawanie bohatera i anielskiego serca w biały dzień jest hipokryzją złej natury ludzkiej” – napisał Marthen podkreślając, że Indonezja kolonizując Papuę od lat 1960. pozostaje niczym innym jak „współczesnym, kolonialnym okupantem”.

Sojusz Studentów Papuaski – oddział na Bali (AMP Bali) zorganizował marsz aby odrzucić trwający na tej indonezyjskiej wyspie szczyt państw G20. Była to forma apelu o to, aby państwa zrzeszone w G20 sprostąły dziejowej sprawiedliwości i upomniały się o prawa do samostanowienia narodu papuaskiego. Demonstracja została jednak zatrzymana przez zjednoczone działania indonezyjskiej policji, agentów indonezyjskiego wywiadu oraz wspierających je środowiska antypapuaskie w Indonezji.

Akcja studentów papuaskich z AMP Bali odbywała się w mieście Denpasar w dniach 15-16 listopada 2022 roku. Pomimo, że Indonezja została wytypowana na gospodarza spotkania, rozmowy

członków G20 odbywały się bez brania pod uwagę prawa międzynarodowego dotyczącego sytuacji w Papui Zachodniej. Także podczas protestów na Bali prawa do pokojowego protestu i godność Papuasów zostały naruszone. Demonstranci gromadzący się w celu odbycia długiego marszu pod konsulat amerykański zostali napadnięci przez indonezyjskich przeciwników, którzy zainspirowani przez urzędników z wioski Banjar Renon obrzucili Papuasów różnymi przedmiotami i obelgami. W kierunku protestujących poleciały kamienie, butelki, kawałki drewna, niektórzy z atakujących używali chińskich słupków i bambusowych kijów. Papuascy studenci w efekcie zostali zepchnięci w kierunku dormitorium.

AUSTRALIJSKA AMBASADA W INDONEZJI HONORUJE DOWÓDCĘ INDONEZYJSKIEJ ARMII

Od wielu lat działacze praw człowieka piętnują wspólne szkolenia sił indonezyjskiej armii (TNI), z Siłami Zbrojnymi Australii. Podobnie rzecz ma się w kwestii transferu broni do Indonezji (w drodze transakcji handlowych) z krajów takich jak m.in. Izrael, Niemcy, USA czy właśnie Australia.



W grudniu 2022 roku opinią publiczną wstrząsnęły doniesienia o wyróżnieniach, jakie spotkały Głównodowodzącego Indonezyjskiej Armii (Panglima Tentara Nasional Indonesia) – Generała Andikę

Perkasę, który został zaproszony na wspólną uroczystość przez Ambasador Australii w Indonezji, Penny Williams. Zachodni Papuasi oraz działacze praw człowieka oskarżają Andikę Perkasę i podporządkowanych mu funkcjonariuszy o odpowiedzialność za zabójstwa polityczne, arbitralne aresztowania, tortury oraz brutalne pacyfikacje wystąpień zachodniopapuaskich demonstrantów. O tych wszystkich problemach informowała Komisja Praw Człowieka ONZ w kilku ostatnich corocznych raportach.

O zaproszeniu Generała Andiki Perkasy do Australijskiej Ambasady w Indonezji oraz o wzburzeniu w środowisku działaczy praw człowieka poinformowała reporterka Meave McGregor, która jest szczególnie zainteresowana problematyką integracji praktyki wdrażania prawa z funkcjonowaniem władz.

ORGANIZACJE PRAW CZŁOWIEKA POTĘPIAJĄ DECYZJĘ JOKO WIDODO O ODZNACZENIU NAGRODĄ PAŃSTWOWĄ EURICO GUTERRESA

12 sierpnia 2022 roku, TAPOL, ETAN i Watch Indonesia! zdecydowanie potępiły decyzję prezydenta Indonezji, Joko Widodo o przyznaniu „Bintang Jasa Utama”, jednej z najwyższych nagród państwowych dla Eurico Guterresa.

Guterres, przywódca proindonezyjskiej milicji w Timorze Wschodniej, był jedną z kluczowych postaci, która przewodziła i uczestniczyła w serii masakr i zniszczeń, jakich dopuściła się indonezyjska armia i jej zwolennicy w Timorze Wschodnim, zarówno przed jak i po referendum z 1999 roku, na mocy którego zdecydowana większość mieszkańców Timoru Wschodniego opowiedziała się za zrzuceniem indonezyjskiego zwierzchnictwa i uzyskaniem niepodległości.



Ściśle współpracując ze sobą, indonezyjskie wojsko i milicja popełniły wówczas wiele okrucieństw, w krótkim czasie zabijając ponad 1400 cywilów i siejąc zniszczenia gospodarcze i infrastrukturalne w całym Timorze Wschodnim. Przez wiele lat Guterres opowiadał się za podtrzymaniem kryzysu i pozostając w dyspozycji indonezyjskiej generalicji, wyraził gotowość stanięcia na czele podobnych szwadronów śmierci w Papui Zachodniej, gdyby u schyłku Papuaskiej Wiosny (1998-2002) indonezyjskie państwo zdecydowało się na krwawszy wariant rozprawienia się z zachodniopapuaskim ruchem niepodległościowym.

W 2003 roku Eurico Guterres i dziesięć innych osób zostało oskarżonych o zbrodnie przeciwko ludzkości przez Tymczasową Administrację Organizacji Narodów Zjednoczonych w Timorze Wschodnim (UNTAET). Guterres był także jedną z zaledwie dwóch osób skazanych za zbrodnie przeciwko ludzkości przez doraźny, indonezyjski Trybunał Praw Człowieka, a mimo to uniknął jakiegokolwiek kary, po tym jak wyrok skazujący „unieważniono pod wpływem nacisków ze strony politycznych elit w Dżakarcie”. Dwie dekady później Eurico Guterres oraz wysocy, indonezyjscy urzędnicy wojskowi odpowiedzialni za popełnione przez niego okrucieństwa, w tym Wiranto i Prabowo Subianto, nadal cieszą się bezkarnością, zajmując eksponowane stanowiska polityczne. Jak zauważyliśmy powyżej także swoista kariera Guterresa jako

przywódcy milicji była kontynuowana gdy w 2003 roku założył „Laskar Merah Putih”, indonezyjską milicję mającą przeciwdziałać ruchom niepodległościowym w Aceh i Papui Zachodniej.

Organizacje TAPOL, ETAN i Watch Indonesia!, uhonorowanie jedną z najwyższych nagród państwowych sprawcy zbrodni przeciwko ludzkości, interpretują jako potwierdzenie bezkarności zbrodni wspieranych przez indonezyjskie państwo. Postawienie Guterresa na piedestale ukazuje pustkę obietnic złożonych przez Joko Widodo: należy spodziewać się, że dochodzenie odpowiedzialności za wcześniejsze naruszenia praw człowieka zostaną wyciszone jeszcze szybciej. Steve Alston z TAPOL przypomina, że indonezyjskie zbrodnie były możliwe między innymi dzięki wsparciu dla okupacji Timoru Wschodniego i Papui Zachodniej przez zachodnie rządy.

John M. Miller z East Timor and Indonesia Action Network (ETAN) podkreśla: „Bezkarność dotyczy nie tylko Eurico Guterresa, ale także wielu innych, w tym tych, którzy popełnili zbrodnie w Papui Zachodniej. To jest afront dla ofiar w Timorze Wschodnim i na całym archipelagu indonezyjskim, a także kolejna przeszkoda w wysiłkach Indonezji na rzecz demokratyzacji”.

Christine Holike z Watch Indonesia! w swoim komentarzu stwierdziła: „Nagrodzenie Guterresa nie tylko symbolizuje państwową legitymację dla wspieranych przez wojsko przestępstw łamiących praw człowieka z przeszłości oraz zapewnienie bezkarności sprawcom. Biorąc pod uwagę polityczne znaczenie powszechnie znanych agentów wojskowych i niedawną eskalację w Papui Zachodniej, (te wyróżnienie) stanowi mrozące krew w żyłach przesłanie, że obecni i przyszli sprawcy (zbrodni) również będą korzystali z ochrony rządu [...] Naszym obowiązkiem jest przypomnienie naszym rządów, aby przestały umożliwiać łamanie praw człowieka (w Indonezji).

CZŁONKOWIE ARMII NARODOWEGO WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (TPN-

PB) ZABILI 10 OSÓB W WIOSCE NOGOLAID

Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) przyznała się do zabicia cywilów, których uznała za „tajnych szpiegów”. Do wydarzenia, w którym zginęło 10 osób, a 2 zostały ranne doszło w dzielnicy Kenyam w regencji Nduga. Sebby Sambom, rzecznik TPN-PB przestrzegł osoby przebywające w strefie konfliktu, że działania wymierzone w migrantów współpracujących z indonezyjskimi siłami bezpieczeństwa będą kontynuowane. Strona TPN-PB wydarzenia, które rozegrały się w regencji od kilku lat będącej areną wzmożonego konfliktu, osadziła na tle narastającego napięcia wokół indonezyjskiej polityki DOB/Pemekaran, czyli dalszego podziału Papui Zachodniej na mniejsze jednostki administracyjne.

W ocenie niektórych badaczy, takich jak Adriana Elizabeth forsowany przez indonezyjski rząd podział prowincji tworzy „gorące punkty”, mogące zwiększać napięcie w „przedłużającym się konflikcie zbrojnym w Papui”. Theofransus Litaay stojący na czele Sztabu Ekspertów Biura Prezydenta Indonezji przekonuje, że wydarzenia w regionie Nduga nie mają nic wspólnego z podziałem Papui, toteż rząd w Dżakarcie będzie kontynuował politykę ustanawiania DOB (nowych regionów autonomicznych).

Według wersji przedstawionej przez Ahmada Musthofę Kamala, rzecznika indonezyjskiej policji w Papui opisywany „incydent” miał miejsce 16 lipca 2022 roku, w momencie kiedy członkowie grupy niepodległościowej przyszli do sklepu w wiosce Nogolaid położonej w dystrykcie Kenyam w granicach regencji Nduga. Wkrótce na terenie sklepu doszło do „zamieszania w trakcie którego zastrzelono 6 osób znajdujących się w środku”. Następnie od 15 do 20 ludzi uzbrojonych w „długą broń i sprzęt wojenny” zatrzymało przejeżdżającą obok ciężarówkę, po czym zabili przemieszczające się nią osoby. Dwóch pasażerów znajdujących się na tyle ciężarówki przeżyło ostrzał i trafiło do szpitala w Mimice.

Około 100 metrów od miejsca opisywanych wydarzeń znaleziono ofiarę z ciężkimi obrażeniami. Był nią pastor Eliaser Benar będący rdzennym Papuasem, który hospitalizowany zmarł ostatecznie dzień później. 300 metrów dalej znaleziono ciało Mahmuda Ismauna. 53-letni Mahmud od dwóch lat migrował do Papui Zachodniej z Centralnego Sulawesi aby zarobić na życie oraz opłacić naukę syna.

Rzecznik TPN-PB poinformował, że za wydarzeniami w Nogolaid stoi oddział TPN-PB dowodzony przez Egianusa Kogoyę: „Otrzymaliśmy raport od dowódcy Regionalnego Dowództwa Obrony III Ndugama, w którym powiedział, że to oni byli odpowiedzialni za strzelaninę”. To kolejne wydarzenie z udziałem grupy Egianusa Kogoyi. Największe z nich miało miejsce w grudniu 2018 roku, kiedy ten sam oddział w regionie Nduga zabił ponad 20 pracowników firmy Istaka Karyah budujących drogę Trans Papua w dystrykcie Yigi. Według rzecznika TPN-PB strzały w Nogolaid rozległy się wkrótce po tym gdy jeden z mieszkańców za pośrednictwem telefonu komórkowego nagrał członków organizacji wymachujących flagami Gwiazdy Zarannej. Zdaniem S. Samboma osoba ta potajemnie rejestrowała obraz i robiła zdjęcia. Bojownicy organizacji nakazali mu usunięcie tego co uwiecznił, ponieważ jednak sprzeciwił się usunięciu zarejestrowanego obrazu „TPN-PB została zmuszona do zastrzelenia go”.

Sebby Sambom zapytany przez reporterów pracujących dla BBC dlaczego TPN-PB atakuje cywilów, odparł, że papuaska formacja zbrojna od dawna zabrania cywilom przebywania na obszarach objętych konfliktami. Każdy kto przebywa w obszarze konfliktu może być uznany za „szpiega i część indonezyjskich sił bezpieczeństwa”. Dlatego TPN-PB ostrzega i apeluje do „indonezyjskich migrantów z innych wysp”, by opuścili Papuę. „Indonezyjczycy – czy to nauczyciele, pielęgniarki, czy pracownicy mają zakaz wstępu na terytorium, jesteśmy gotowi strzelać” – przestrzega rzecznik TPN-PB podkreślając, że jego organizacja nie pójdzie na kompromis z nikim. Walka będzie

trwała do momentu aż Papua Zachodnia uzyska niepodległość.

CZŁONKOWIE TPN-PB ZABILI CZTERECH ROBOTNIKÓW DROGOWYCH W REGIONIE ZATOKI BINTUNI

Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) oświadczyła, że 29 września 2022 roku członkowie jej formacji dokonali ataku na 14 robotników drogowych w rejonie Moskona położonym w dystrykcie Teluk Bintuni (indonezyjska prowincja Papua Barat).

Rzecznik TPN-PB poinformował, że raport w tej sprawie przesłał Arnoldus Jancen Kocu, dowódca operacyjny TPN-PB w regionie Sorong Raya (Kodap IV Sorong Raya). W nagraniu głosowym Kocu ujawnił powód, który sprawił, że jego ludzie zdecydowali się zaatakować robotników: „strzały i zabijanie miały miejsce w związku ze znalezieniem broni lufowej i 12 sztuk amunicji typu SS1, a także amunicji typu pistoletowego”. Dowódca TPN-PB z regionu Sorong Jaya przyznał również, że jego ludzie podpalili dwie ciężarówki i ciężki sprzęt, w tym koparkę wykorzystywaną przy budowie drogi”.

„Powiedzieliśmy dlaczego walczymy, nie prosimy o rozwój. Nie prosimy o pieniądze. Nie prosimy o to czy tamto. Prosimy o niepodległość. Oczywiście jesteśmy bojownikami. Jesteśmy żołnierzami [...] Jesteśmy obrońcami narodu i naszej ziemi Papui, a także właścicielami naszej, ostatecznej niepodległości” – tłumaczył motywy kierujące jego oddziałem A.J. Kocu.

Do TPN-PB z apelem o nie atakowanie cywilów zwróciła się Papuaska Sieć Pokoju (JDP). Prośbę w imieniu organizacji, która od dekady zabiega o zorganizowanie dialogu z indonezyjskim rządem wystosował prawnik Yan Christian Warinussy. „JDP wzywa domniemanych sprawców strzelaniny, aby nie kontynuowali eskalacji swoich działań wymierzonych w cywilów w rejonie Moskony na Obszarze Maybrat i okolicach” – czytamy w komunikacie z 30 września 2022 roku.

JDP zwróciło się również do regentów Zatoki Bintuni i Maybrat, aby wspólnym wysiłkiem zapewnili ochronę cywilów w regionie. Warinussy w imieniu JDP wezwał wszystkie strony zaangażowane w konflikt w Papui, w tym TPN-PB, aby posłkowane mądrością, rozwały znalezienie pokojowej drogi poprzez dialog. JDP pragnie dialogu, aby zakończyć konflikty polityczne i kryzys związany bezpieczeństwem, które „zawsze przynoszą straty ludziom w całej Papui”.

TPN-PB SPALIŁO CIĘŻKI SPRZĘT SŁUŻĄCY BUDOWIE ODCINKA TRANS PAPUA

Oddział Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) dowodzony przez Lamka Alipky Taplo przyznał się do spalenia ciężkiego sprzętu służącego do budowy lokalnego odcinka drogi Trans Papua. Do wydarzenia doszło 12 września 2022 roku na placu budowy położonym w wiosce Mangabip w dystrykcie Oksebang, leżącego w granicach regencji Gwiazdne Góry (Pegunungan Bintang).

Lamek Alipky Taplo podkreślił, że działania jego oddziału (Kodap XV Ngalum Kupel) są elementem odrzucenia indonezyjskiej władzy w Papui Zachodniej. „Odrzucamy wszystkie programy rozwojowe, w tym projekt Trans Papua prowadzony przez rząd kolonialny w Papui Zachodniej” – zadeklarował w raporcie z 14 września 2022 roku. Taplo podkreślił, że prowadzona akcja była zgodna ze stanowczym stanowiskiem wszystkich 34 oddziałów regionalnych TPN-PB w Papui Zachodniej, w tym kierunkiem określonym przez centralę TPN-PB.

Łącznie na placu budowy spalono osiem pojazdów, w tym cztery koparki i jeden spychacz. Sebby Sambom, rzecznik TPN-PB przypomniał, że jego organizacja już dawno wydała wyraźne ostrzeżenie nakazujące wstrzymanie prac nad drogą Trans Papua oraz innymi projektami. „Oddziały TPN-PB są gotowe do działania w całej ojczyźnie Papui Zachodniej” do momentu aż żądanie uzyskania niepodległości jako suwerenny naród zostanie zrealizowane w praktyce.

Ahmad Musthofa Kamal, szef public relations indonezyjskiej policji w Papui powiedział, że po „incydencie” dziesiątki pracowników firmy PT DHR Mitra Construction, którzy odpoczywali po pracy na terenie obozu firmowego wpadło w panikę. Nastąpiła ucieczka. 24 osoby dotarły o własnych siłach do Oksibil, stolicy regencji Gwiezdne Góry, a 10 pozostałych przetransportowano helikopterem.

WALKI I STARCIA TPN-PB Z SIŁAMI INDONEZYJSKIMI W REGENCJI INTAN JAYA

Regencja Intan Jaya (Diamentowa Chwała) jest jednym z najbardziej zapalnych regionów w okupowanej przez Indonezję Papui Zachodniej. W dniu 7 grudnia 2022 r. doszło niemal synchronicznie do dwóch konfrontacji zbrojnych pomiędzy zintegrowanymi siłami indonezyjskimi wojska i policji (TNI/Polri) oraz oddziałami dwóch Regionalnych Komand Obronnych Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (Komando Daerah Pertahanan Tentara Pembebasan Nasional Papua Barat).

Pierwsza konfrontacja miała miejsce w Wagobo Agapa w pobliżu Stolicy Regencji Intan Jaya – miasta Sugapa o godzinie 3:00 czasu lokalnego. Saul Marthen Mambol, Marthen Miakoni i Kumis Emani, dowódcy KODAP XXIX Somatua Intan Jaya (pierwszy z wymienionych to dowódca jednostki-Pimpinan Pangkodap Somatua Intan Jaya, dwaj pozostali to dowódcy operacyjni – Komandan Operasi Lapangan)) donoszą, że ostrzelali ciężarówkę wiozącą funkcjonariuszy TNI/Polri. Bilans ofiar po stronie indonezyjskiej nie jest znany.

Druga wymiana ognia miała miejsce we wsi Mamba (również Dystrykt Sugapa). Undinus Kogeya i Apeni Kobogau, dowódcy tamtejszego Komanda Obronnego (KODAP VIII Intan Jaya) uważają, że w miesiącu grudniu, tak ważnym dla chrześcijan nie są skłonni do rozlewu krwi, niemniej jednak zintegrowane siły aparatu bezpieczeństwa TNI/Polri zainicjowały wymianę ognia o godzinie 2:30, która trwała aż do godziny 04:00. Strona TNI/Polri uzasadniała swą decyzję koniecznością ochrony

malajskich transmigrantów, których spora liczba znajduje się na terenie regencji Intan Jaya. Strona TPN-PB/OPM chce, aby indonezyjscy transmigranci opuścili nie tylko tereny na których toczą się walki, ale całą ziemię Papui. Bilans tej konfrontacji raczej nie wskazuje, aby po jakiegokolwiek ze stron zostały poniesione ofiary.

W związku z powyżej opisanymi wydarzeniami możemy się spodziewać w najbliższym czasie zmasowanej interwencji TNI/Polri w regencji Intan Jaya i wzmożeniem się eksodusu wewnętrznych uchodźców, jak i innych przejawów kryzysu humanitarnego. Dowódcy TPN-PB OPM (Tentara Pembebasan Nasional Papua Barat Organisasi Papua Merdeka) mówią, że walki będą prowadzone dopóki władze Republiki Indonezji nie usiądą do rokowań na wysokim poziomie, przy udziale czynnika neutralnego (ONZ). Sebbi Sambom, rzecznik TPN-PB, twierdzi, iż gra idzie tu bowiem nie o pragnienie rozwoju infrastrukturalnego, czy dobrobytu, ale o pełną niepodległość.

Miesiąc wcześniej, w piątek 4 listopada 2022 roku we wsi Yokatapa (Dystrykt Sugapa) funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa postrzelili dziewczynkę (kula przeszła plecy i udo), gdy ta grała w gumę przed Bankiem Papua. Postrzelono również nastolatka, którego podejrzewano o przynależność do Armii Wyzwolenia Papui Zachodnie j(TPN-PB). Dyrektor Szkoły Podstawowej z której pochodziły dzieci (SD YPPK) Stefanus Sondegau potwierdza te wydarzenia. Losem dzieci zainteresowali się duchowni. Ksiądz Dziekan Yance Yogi z Dekanatu Moni Puncak Jaya, sprawujący również posługę w Parafii Św. Michała z Bilogai w Sugapa, powiedział redakcji Suara Papua, że osobiście odwiedził dzieci w Szpitalu Ogólnym we wsi Yokatapa.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Autorstwo: Damian Żuchowski, Rafał Szymborski

Źródła: WolneMedia.net, Free West Papua Campaign Poland, „Latarnik Papuaski”, „Krew Papuasów”